Izabela Jankowska-Prochot

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Wydział Nauk Historycznych i Społecznych
Komenda Główna Policji
Gabinet Komendanta Głównego Policji
Wydział ds. Parlamentarnych i Informacji Publicznej

izabela.maria@op.pl

Paweł Falenta

Wałbrzyska Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości
Wydział Zarządzania i Administracji

p.falenta@gmail.com

JOURNAL OF MODERN SCIENCE TOM 1/28/2016, S. 233–250

Intellectual forgery of documents in Poland

Karnoprawne aspekty przestępstwa fałszerstwa intelektualnego

Abstract

This article is based on literature analysis and selected law regulations typified in the XXXIV section of the Penal Code titled *Offence Against Reliability of Documents*. In the introductory paragraph the authors present the social perspective of forgeries in documents which may affect the confidence granted to official and private documents. This subject chosen for research is a very current one because the forgeries in documents are very popular illegal activities. They also discuss theoretical aspects of the legal definition of the document and show various aspects of the Article 271 of the Penal Code for instances the subject and forms of the criminal offences, procedures and sanctions. Besides the theoretical aspects in the last section were analyzed the examples of judicial practice. In this thesis the authors mainly used analytical method so necessary for understanding details criminal offences of forgery in documents stipulated by art. 271 of the Penal Code. The sources which were used are mostly represented by law magazines, lectures, judicial practice and legislation and jurisprudence websites. All of them being listed in the bibliography.

Streszczenie

Niniejszy artykuł powstał na podstawie analizy literatury oraz wybranych przepisów prawnych stypizowanych w rozdziale XXXIV kodeksu karnego (dalej: kk), zatytułowanym *Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów*. Jako

wstęp do opracowania autorzy scharakteryzowali zjawisko fałszerstw w wymiarze społecznym oraz przedstawili definicję legalną dokumentu. Przeanalizowali także współzależności między teoretyczną a prawną definicją fałszerstwa. Dalszą, najobszerniejszą zarazem część opracowania stanowi analiza rodzajowego przedmiotu ochrony art. 271 kk oraz strony przedmiotowej i podmiotowej fałszerstwa intelektualnego. Następnie autorzy wyróżniają konstytutywne cechy funkcjonariusza publicznego i „innej uprawnionej osoby" oraz wskazują podstawową wskazówkę interpretacyjną, jaką należy kierować się przy objaśnianiu ich karnoprawnego znaczenia. Tematyka artykułu sytuuje się także w obszarze podstawowego, uprzywilejowanego i kwalifikowanego typu przestępstwa poświadczenia nieprawdy. Zaprezentowany zostaje również zawarty w judykatach sądów powszechnych kierunek interpretacji. Pracę zamykają wnioski końcowe stanowiące rekapitulację przedstawionych rozważań.

Keywords: *intellectual forgery, material forgery, false declaration, penal code, document, penalty, evidence, culprit, type of crime*

Słowa kluczowe: *fałszerstwo materialne, fałszerstwo intelektualne, sprawca, dokument, poświadczenie nieprawdy, dowód, typ przestępstwa*

Wprowadzenie

Badacze genezy przestępczości kryminalnej na świecie są zgodni co do tego, że fałszerstwo dokumentów ma długą tradycję, a najdawniejsze falsyfikaty powstawały już w starożytności, w czasach sumeryjskich, babilońskich i okresie funkcjonowania Imperium Rzymskiego (Duży, 2013, s. 59–60). Najczęściej dotyczyły one sporów o prawo własności i inne prawa rzeczowe (użytkowanie wieczyste, służebność) oraz walk wyznaniowych i politycznych. Zwyczajowo też były dokonywane w majestacie prawa przez władców i najwyższych hierarchów kościelnych.

W średniowieczu preparowano je głównie dla realizacji wymiernych korzyści finansowych związanych z nadaniami i przywilejami na rzecz opactw, kościołów, klasztorów. W epokach późniejszych natomiast w celu uzasadnienia wywodów genealogicznych, zwrócenia uwagi na rzekomo zaginione, a następnie cudownie odnalezione poematy i dzieła znanych twórców czy też uzyskania dokumentów paszportowych umożliwiających nielegalne przekroczenie granic (Tazbir, 2011, s. 9–253; Goc, Nr 2/2012, s. 20).

Prawdziwie lawinowy wzrost tego procederu następuje jednak w czasach współczesnych. Czynnikami sprzyjającymi rozwojowi zjawiska fałszerstw i oszustw są zarówno szeroko rozumiane przeobrażenia gospodarcze i przekształcenia własnościowe, jak i dynamiczny rozwój nowych technologii. Nie bez znaczenia jest też fakt, że obecnie to dokumenty są podstawą funkcjonowania wszelkich instytucji, urzędów i przedsiębiorstw, a za ich pomocą można popełnić szereg czynów zabronionych naruszających interesy uczestników obrotu gospodarczego oraz godzących w prawa zwykłych obywateli.

Przejawem tego jest odnotowany w badaniach, ciągle wysoki poziom przestępczości przeciwko wiarygodności dokumentów (por. http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-15). Najwyższa liczba czynów zabronionych nadal dotyczy fałszerstw materialnych, czyli podrobienia, przerobienia i użycia sfałszowanego dokumentu, równolegle rosną jednak także liczby wszczętych postępowań przygotowawczych dotyczących przestępstwa poświadczenia nieprawdy.

Zasadniczy przedmiot rozważań w niniejszej pracy koncentruje się wokół art. 271 kk (Dz.U. z 1997 r. nr 88, poz. 553 ze zm.) i zagadnień związanych z fałszerstwem intelektualnym dokumentu. W metodologii opracowania przyjęto metodę analityczną polegającą na selekcjonowaniu, porządkowaniu i opracowywaniu materiału prawnego, poglądów doktryny i dorobku orzecznictwa dotyczącego szeroko rozumianej wiarygodności dokumentów. W celu wskazania kierunku ewolucji poszczególnych teorii, w ramach których definiowano pojęcie fałszerstwa dokumentu i podlegające ochronie dobro prawne, w pewnym zakresie posłużono się także metodą historyczną. Szczególną uwagę poświęcono również badaniu statystyki dotyczącej przestępczości godzącej w autentyczność, rozumianej jako prawdziwość dokumentów. Dla przedstawienia konkluzji wynikających ze wspomnianej wyżej analizy autorzy wykorzystali także metodę dogmatycznoprawną.

Definicja legalna dokumentu

Teoretyczna treść terminu „fałszerstwo" jest powszechnie znana, zakorzeniona w społecznej świadomości i intuicyjnie wytłumaczalna. Tym samym próby jej dokładnego formułowania, zarówno na potrzeby przepisów normatywnych, jak i dla omawianego w niniejszej pracy zagadnienia, są, zdaniem

autorów, zbyteczne. Mniej jasna i oczywista wydaje się natomiast definicja dokumentu, który według potocznego rozumienia najczęściej utożsamiany jest z utrwalonym w postaci papierowej „świadectwem określonych faktów i okoliczności", natomiast na gruncie doktryny prawnej, z uwagi na brak możliwości pełnego ujednolicenia terminologii, posiada różne znaczenia (Goc, Nr 2/2012, s. 21).

Warto przy tym pamiętać, że w polskich kodeksach postępowania cywilnego i postępowania administracyjnego nie istnieje definicja legalna dokumentu, lecz jedynie jego rozróżnienie na dokumenty prywatne i urzędowe. W 2005 r. ustawodawca uregulował co prawda zakres pojęciowy dokumentu elektronicznego, termin ten jednak nie wyczerpuje całości zagadnienia (por. art. 244 i 245 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego; art. 76 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego; art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne).

Jak przyjęło się uznawać, w literaturze najbardziej jednoznaczna i precyzyjna z nich znajduje się w powszechnym prawie karnym (Ochman, 2009, s. 20–36; Bałchut, 2011, s. 30–114). Zgodnie z treścią art. 115 § 14 kk pod pojęciem dokumentu należy rozumieć każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Na tej podstawie można zatem stwierdzić, że przy rozstrzyganiu kwestii, czy dany przedmiot należy uznać za dokument, bierze się pod uwagę nie tyle jego formę fizyczną czy materialny substrat, co treść i aspekt prawny stwierdzający dane okoliczności i fakty (Piórkowska-Flieger, 2004, s. 12–18). Nieodzowną przesłanką takiej koncepcji jest zatem z jednej strony uznanie faktu, że nie każde pismo, które pochodzi od podmiotu publicznego i uznane jest powszechnie za dokument, będzie nim na płaszczyźnie obowiązującego prawa. Z drugiej strony istnieje natomiast wiele przedmiotów niekojarzonych *prima facie* z dokumentem, a jednak stwierdzających prawo, stosunek prawny lub okoliczności mające znaczenie prawne. Wart odnotowania jest również fakt, że ustawodawca nie czyni rozróżnień między dokumentami urzędowymi a prywatnymi oraz krajowymi czy zagranicznymi, zwracając uwagę jedynie

na ich zawartość treściową. Przedmiotem ochrony jest zatem zarówno krajowy, jak i zagraniczny obrót prawny (Piórkowska-Flieger, 2004, s. 21).

W Polsce podstawową kategorię przepisów dotyczących ochrony dokumentów stanowi rozdział XXXIV kk, zatytułowany *Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów*. Wiarygodność tę należy pojmować szeroko, obejmuje bowiem swoim zakresem publiczne zaufanie do dokumentów, a mówiąc precyzyjniej – do ich autentyczności i prawdziwości, stanowiących warunek *sine qua non* pewności i bezpieczeństwa obrotu prawnego (wyr. Sądu Najwyższego z 3 czerwca 1996 r., Orzecznictwo. Prokuratura i Prawo 1997, nr 2, poz. 5).

Odzwierciedleniem tego stanu rzeczy jest fakt, że wspomniane przepisy odnoszą się do ogólnie rozumianych czynów zabronionych skierowanych przeciwko dokumentom. Można je zatem analizować łącznie, uznając, że stanowią całościową regulację karnoprawną, której celem jest zabezpieczenie ich wierzytelności.

Fałszerstwo materialne i intelektualne dokumentów

Stypizowane w rozdziale XXXIV kk fałszerstwa dokumentów mogą, co do zasady, przybrać jedną z dwóch form: materialną lub intelektualną (zdaniem niektórych teoretyków prawa można także wyróżnić fałszerstwo pośrednie dokumentów uregulowane w art. 272 kk, por. Błachut, s. 109).

Pierwsza z nich nazwę swą wywodzi z faktu, że sprawca wpływa na materię dokumentu, a jego celem jest nadanie jej pozoru autentyczności. Dobrem chronionym w przepisach penalizujących fałsz materialny jest zatem wiarygodność dokumentu w sensie jego oryginalności. Czyny zabronione zaliczone do tej kategorii uregulowane są w art. 270 kk i obejmują podrobienie i przerobienie dokumentu, użycie sfałszowanego dokumentu oraz wypełnienie lub użycie blankietu zaopatrzonego cudzym podpisem niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę.

Podrobienie polega na sporządzeniu falsyfikatu imitującego dokument autentyczny. Sfałszowanie może obejmować cały dokument, określony jego fragment, cudzą sygnaturę czy też odbity znak pieczęci (wyr. Sądu Najwyższego z 11 marca 2004 r., sygn. akt III KK 336/03). Sprawca może też

sfabrykować go według własnego projektu, tj. łączyć elementy autentyczne z nieoryginalnymi oraz sporządzić dokument w imieniu osoby fikcyjnej lub istniejącej. Bezprawności czynu nie wyłącza fakt, że osoba, której podpis został podrobiony, wyraziła na to zgodę. Dla bytu przestępstwa nie jest też istotny brak wystąpienia realnej szkody w związku z podrobieniem (post. Sądu Najwyższego z 8 lipca 2005 r., sygn. akt WK 12/5). Przerobienie polega zaś na nieuprawnionym dokonaniu przekształceń w tekście już istniejącego dokumentu, przy zachowaniu pozorów autentyczności i za pomocą których zmienia się jego treść oraz znaczenie prawne (wyr. Sądu Najwyższego z 31 sierpnia 2007 r., sygn. akt V KK 39/07).

Ingerencja ta może przyjąć formę usunięcia fragmentów dokumentów lub ich skreśleń oraz dodania szczegółów do tekstu. Dla bezprawności czynu bez znaczenia jest też doniosłość faktyczna lub prawna dokonanych zmian; istotny jest wyłącznie fakt, że przekształceń tych dokonano w sposób bezprawny (Szwarc, 1955, s. 58).

Użycie sfałszowanego dokumentu jako autentycznego polega na jego przedłożeniu konkretnemu podmiotowi (osobie fizycznej, prawnej lub podmiotowi wymienionemu w art. 49 § 2 Kodeksu postępowania karnego, dalej: kpk) w celu udowodnienia określonego uprawnienia. Dla zaistnienia przestępstwa z art. 270 § 1 kk nie ma znaczenia, czy sprawca wykorzystał w tym celu dokument, który sam podrobił lub przerobił, czy też uczynił to ktoś inny. Odpowiedzialności karnej podlega jednak tylko ten, kto miał świadomość, iż wykorzystywany przez niego przedmiot jest dokumentem fałszywym, lub też godził się z taką ewentualnością (Iwaniuk, 2009/3–4, s. 126–134). Ostatni rodzaj fałszu materialnego polega na wypełnieniu i użyciu blankietu zaopatrzonego cudzym podpisem niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę. Blankietem tym może być czysty formularz czekowy, wekslowy, pełnomocnictwa *in blanco* czy zeznań podatkowych, który po uzupełnieniu treścią staje się dokumentem zgodnym z definicją ustawową. Niezbędne jest przy tym, by ów blankiet był opatrzony oryginalnym podpisem, umożliwiającym identyfikację osoby, do której należy. Dla zaistnienia przestępstwa konieczne jest też kumulatywne wystąpienie obu elementów zachowania, tj. działanie niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę. Samo wypełnienie blankietu niezgodnie z wolą podpisanego, przy jednoczesnym braku „możliwości

sprowadzenia uszczerbku dla interesów majątkowych lub osobistych osoby podpisanej na blankiecie", nie wyczerpuje znamion strony przedmiotowej (Wróbel, 2014, t. 25).

Od przestępstwa fałszu materialnego należy wyraźnie odróżnić przestępstwo fałszu intelektualnego. Uregulowane jest ono w art. 271 kk i polega na wpływaniu przez uprawniony do tego podmiot na treść intelektualną dokumentu, posiadającą walor prawny. Przedmiotem ochrony zapewnianej przez ustawodawcę będzie zatem w tym wypadku publiczny wymiar bezpieczeństwa oraz pewność obrotu dokumentami „oparta na publicznym zaufaniu (…) i domniemaniu prawdziwości pism mających taki charakter" (wyr. Sądu Najwyższego z 21 października 2010 r., sygn. akt III KK 309/2010). Koniecznym następstwem tego poglądu jest obowiązująca zasada oficjalności, zgodnie z którą wszczęcie i kontynuowanie postępowania karnego jest wyrazem realizacji interesu ogólnospołecznego i należy do kompetencji prokuratora, nie zaś osób pokrzywdzonych (dostępny 18.10.2015 r.https://www.profinfo.pl/img/401/pdf40159833_3.pdf). Warto w tym miejscu podkreślić, że przestępstwo to nie jest skierowane przeciwko autentyczności dokumentu, jest on bowiem oryginalny od strony formalnej.

Ustawowe znamiona sprawcy fałszerstwa intelektualnego

Na ustawowe znamiona podmiotu fałszerstwa intelektualnego składają się dwa elementy: funkcjonariusz publiczny lub „inna osoba" (Zawłocki, 2014, s. 40). One też są źródłem istotnego problemu interpretacyjnego, czy przestępstwo to należy uznać za indywidualne czy powszechne. O ile bowiem w art. 115 kk ustawodawca określając definicję funkcjonariusza publicznego, utworzył zamknięty katalog tychże osób, o tyle pewne wątpliwości może budzić ogólnikowość sformułowania „inna uprawniona osoba". Wykładnię oraz stosowanie przepisów artykułu w praktyce utrudnia zarazem brak wskazania jakichkolwiek ograniczeń co do rodzaju i źródeł jej upoważnienia do wystawiania takiego dokumentu. Na uwagę zasługuje również fakt, że w ocenie niektórych ekspertów sformułowanie to jest dalekie od doskonałości, gdyż może obejmować każdego, kto w ramach swych kompetencji zawodowych, ujmowanych właściwie bez jakichkolwiek ograniczeń, wystawia dany dokument.

Tym samym niezwykle trudne jest sprecyzowanie podmiotów mogących ponieść odpowiedzialność karną, co z kolei utrudnia stosowanie przepisu art. 271 kk w praktyce (Piórkowska-Flieger, 2004, s. 35; Zawłocki, 2014, s. 41).

Dla jednoznacznego zrozumienia regulacji konieczne okazuje się zatem sięgnięcie do orzecznictwa Sądu Najwyższego, z którego wynika, że podmiotem tego przepisu ma być nie tyle zwykły, posiadający ogólne kompetencje, uczestnik obrotu prawnego, lecz osoba działająca w ramach uprawnień szczególnych. Prerogatywy te powinny przy tym „stanowić uzupełnienie kompetencji funkcjonariusza publicznego", zaś wystawiony dokument „zawierać w swej treści poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości" (wyr. Sądu Najwyższego z 23 lutego 2012 r., sygn. akt III KK 375/2011).

Za inną osobę uprawnioną do wystawienia dokumentów może być zatem uznany w zakresie przysługujących im kompetencji np. lekarz, adwokat, radca prawny, duchowny, pielęgniarka sporządzająca protokół odnoszący się do zbadania krwi na zawartość alkoholu w organizmie (Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa 1989, z. 7–12, poz. 50), nauczyciel akademicki potwierdzający zaliczenie egzaminu, policjant stwierdzający nieprawdziwe okoliczności w notatce służbowej i notatniku służbowym (wyr. Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2005 r., sygn. akt III KK 206/04), inspektor nadzoru budowlanego uprawniony m.in. do stwierdzania stanu faktycznie wykonanych robót budowlanych w dzienniku budowy czy protokole robót budowlanych (wyr. Sądu Najwyższego z 4 października 2004 r., sygn. akt IV KK 213/04; wyr. SN z 19 listopada 2004 r., sygn. akt II KK 81/04), biegły poświadczający fakty poddające się weryfikacji z punktu widzenia ich prawdziwości lub fałszu (wyr. Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2001 r., sygn. akt IV KKN 563/97 Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa z 2002 r. nr 3–4, poz. 17). Jednocześnie Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że podmiotem tego czynu zakazanego nie może być osoba, która oświadcza nieprawdę we własnym interesie. Przestępstwo to może być bowiem popełnione jedynie wówczas, gdy wystawca dokumentu potwierdzając okoliczność mającą znaczenie prawne, „działa co prawda w imieniu własnym, lecz w cudzej sprawie" (wyr. Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 26 marca 1998 r., sygn. akt II Aka 31/98).

W sytuacji gdy autor urzędowego poświadczenia nieprawdy posługuje się tym dokumentem, to popełnia przestępstwo z art. 273 kk. W sytuacji gdy wystawcą zakwestionowanego dokumentu jest funkcjonariusz publiczny, to przepis art. 271 § 1 kk stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 231 § 2 kk. Nie zachodzi też w tym wypadku kumulatywny zbieg przepisów, aczkolwiek jeżeli motywem działania był zamiar osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, to sąd może wymierzyć karę na podstawie przewidującego wyższą sankcję art. 231 § 2 kk. Z uwagi na brak ustawowego rozróżnienia dokumentów na prywatne i urzędowe w orzecznictwie sformułowano także dodatkowy wymóg, by przedmiotem poświadczenia były wyłącznie te, które są „wystawiane na użytek publiczny, przeznaczone do dowodzenia okoliczności w nich poświadczonych innymi dokumentami, korzystających z domniemania prawdziwości" (wyr. Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 25 listopada 1999 r., sygn. akt II Aka 173/99). Tym samym z zakresu tego zostały wyłączone akty statutowe, dokumenty sporządzone do wewnętrznego użytku przedsiębiorstwa oraz do uregulowania zobowiązań między osobami fizycznymi czy prawnymi (Błachut, s. 114). Sąd Najwyższy stoi też na stanowisku, że muszą one nie tylko rodzić określone prawem skutki między stronami, ale także „wykraczać powodowanymi przez jego wystawienie skutkami prawnymi na zewnątrz" (post. Sądu Najwyższego z 30 listopada 2007 r., sygn. akt V KK 98/2007; wyr. Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 21 lutego 2003 r., sygn. akt II Aka 266/2002).

Cechy przedmiotowe poświadczenia nieprawdy

Kolejnym elementem konstrukcji przestępstwa z art. 271 kk jest poświadczenie nieprawdy, które w opinii Sądu Najwyższego polega na wystawieniu dokumentu potwierdzającego nieistniejące okoliczności lub na zatajeniu czy przeinaczeniu prawdy, którą należało ujawnić (wyr. Sądu Najwyższego z 25 listopada 2004 r., sygn. akt WA 24/2004).

Analizowany czyn nie może zatem być utożsamiany z materialnym fałszowaniem dokumentu, bowiem jego sprawca sporządza dokument rzeczywisty, jednakże o nieprawdziwej treści w zakresie okoliczności mających znaczenie prawne. Odpowiedzialności karnej z tytułu art. 271 kk nie poniesie zatem osoba, która nie miała uprawnień do jego wystawienia (wyr. Sądu Najwyż-

szego z 19 lutego 2002 r., sygn. akt IV KKN 295/98). Istotne jest przy tym również, że przestępczy czyn sprawcy przejawia się wtedy, gdy dokonał on go w sposób umyślny, tzn. miał świadomość poświadczanej przez siebie nieprawdy lub też godził się z taką możliwością. Poświadczenie nieprawdy pod wpływem błędu nie wypełnia znamion tego przestępstwa (post. Sądu Najwyższego z 8 listopada 2002 r., sygn. akt II KKN 139/2001). Za prawnie relewantne uznaje się fakty lub zdarzenia faktyczne, z których mogą wynikać określone skutki w sferze praw lub obowiązków konkretnej osoby bądź instytucji. Tym samym zafałszowaniu może ulec każda treść intelektualna wiążąca się z określonym prawem, o ile jej wystawienie mieściło się w granicach uprawnień sprawcy. Poświadczenie nieprawdy nie musi dotyczyć całego dokumentu, lecz jedynie jego fragmentu. Dla bytu przestępstwa z art. 271 kk nie ma też znaczenia cel wystawienia dokumentu poświadczającego nieprawdę, a jego znaczenie prawne należy oceniać *in concreto*. Argumenty brane w tym wypadku pod uwagę nie powinny być rozpatrywane w kategoriach abstrakcyjnych ani też w oderwaniu od specyfiki dokumentów, których dotyczą. Najistotniejsze jest bowiem zbadanie funkcji, jaką owa zafałszowana okoliczność pełni dla wyniku postępowania, w którym dokument ją zawierający ma zostać wykorzystany (wyr. Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2010 r., sygn. akt II KK 313/2009).

Podstawowy, uprzywilejowany i kwalifikowany typ przestępstwa poświadczenia nieprawdy

Podstawowym założeniem podziału zachowań dewiacyjnych na przestępstwa typu podstawowego, kwalifikowanego i uprzywilejowanego jest fakt, że ustawodawca dokonując abstrakcyjnych opisów postępowania zabronionego, „wprowadza obok przepisu ustanawiającego jedno przestępstwo, inny przepis, który zawiera te same znamiona a nadto jeszcze inne" (Buchała, 1972, s. 19). Pierwszy typ czynu zabronionego nazywany jest wówczas typem podstawowym i stanowi daleko posuniętą generalizację, wskazującą wyłącznie na te elementy wzorca karalnego zachowania, które są typowe dla charakterystyki zachowania jako sprzecznego z normą sankcjonowaną. Natomiast typ przestępstwa, który obok cech podstawowych zawiera również elementy

wpływające na złagodzenie lub zaostrzenie kary, zwany jest typem uprzywilejowanym lub kwalifikowanym. Decydujące znaczenie ma w tym wypadku każdorazowa ocena bezprawia i stopnia społecznej szkodliwości czynu w porównaniu z zachowaniem wyczerpującym znamiona typu zasadniczego (wyr. Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1976 r., sygn. akt IV KR 305/75).

Fałszerstwo intelektualne w swej podstawowej postaci zostało uregulowane w art. 271 § 1 kk i zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Istotne jest przy tym, że poświadczający nieprawdziwy stan rzeczy lub zatajający istotne fakty o znaczeniu prawnym może działać zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Tak wypowiedział się również Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie, stwierdzając, że czyn zabroniony, penalizowany tym przepisem występuje zarówno wtedy, gdy sprawca miał świadomość, że poświadcza nieprawdę, jak i wtedy, gdy poświadczenie to dotyczy okoliczności mającej znaczenie prawne lub też godził się z taką ewentualnością (post. Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z 29 lipca 2014 r., sygn. akt II Kp 237/14).

Dla zaistnienia przestępstwa z art. 271 § 1 kk konieczne jest także wydanie sfałszowanego dokumentu zainteresowanemu. Do czasu gdy pozostaje on u wystawcy i niemożliwe jest jego praktyczne wykorzystanie, dopuszcza się on jedynie niekaralnego przygotowania. Powyższy pogląd wyrażony jest również w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie, który stwierdził, że „czynność poświadczenia nieprawdy dokonana jest w momencie gdy dokument zawierający poświadczenie zostanie wprowadzony do obrotu prawnego (np. poprzez wręczenie go osobie trzeciej, wprowadzenie do repertorium, umieszczenie w aktach, ogłoszenie na posiedzeniu)" (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 17 marca 2015 r., sygn. akt IV K 350/14). W myśl art. 271 § 2 kk w wypadku mniejszej wagi, a więc wystawienia dokumentu o małym znaczeniu w obrocie prawnym, który nie mógł wywołać poważnych i szkodliwych konsekwencji, zachodzi możliwość wymierzenia sprawcy grzywny lub kary ograniczenia wolności, a niekiedy nawet odstąpienia od wymierzenia kary lub warunkowego umorzenia postępowania karnego. Podobne skutki może także wywołać „przewaga łagodzących elementów podmiotowo-przedmiotowych, okoliczności popełnienia czynu przez oskarżonego a także motyw działania oskarżonego" oraz „niewielkie

niebezpieczeństwo konsekwencji poświadczenia w dokumencie nieprawdy" (wyr. Sądu Okręgowego w Poznaniu z 19 grudnia 2014 r., sygn. akt IV Ka 961/14). O uznaniu za wypadek mniejszej wagi przestępstwa z art. 271 kk decyduje też „sposób działania sprawcy, rodzaj winy i stopień złej woli oraz stopień społecznej szkodliwości" (wyr. Sądu Najwyższego z 19 marca 2004 r., sygn. akt WA 4/2004).

Taką interpretację uznał w swojej praktyce Sąd Najwyższy, stwierdzając, że z uwagi na niską szkodliwość społeczną czynu notariusz poświadczająca nieprawdę w postaci fałszywego stwierdzenia pobrania opłaty sądowej oraz podatku od czynności cywilnoprawnych swoim zachowaniem wypełniła znamiona typu uprzywilejowanego przestępstwa poświadczenia nieprawdy (wyr. Sądu Najwyższego z 7 lutego 2014 r., sygn. akt SDI 51/13). Znamiona występku z art. 271 § 2 kk, zdaniem Sądu Najwyższego, wypełniało też poświadczenie przez leśniczego nieprawdy co do okoliczności pochodzenia bali drewnianych (wyr. Sądu Najwyższego z 16 lutego 2010 r., sygn. akt WA 37/09). Dla sprawcy fałszerstwa intelektualnego, który działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, ustawodawca przewidział karę pozbawienia wolności w granicach od 6 miesięcy do 8 lat. Dodajmy przy tym za wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku, że postać kwalifikowana przestępstwa urzędowego poświadczenia nieprawdy „uwarunkowana jest działaniem sprawcy ukierunkowanym na osiągnięcie korzyści majątkowej lub osobistej" (wyr. Sądu Okręgowego w Białymstoku z 24 lipca 2014 r., sygn. akt VIII Ka 182/14). Dla bytu przestępstwa konieczne jest zatem istnienie nierozerwalnego związku „pomiędzy poświadczeniem nieprawdy w dokumencie a korzyścią majątkową (osobistą) w tym znaczeniu, że oczekiwana korzyść musi się łączyć z podjętym działaniem, być od niego uzależniona" (wyr. Sądu Najwyższego z 10 lutego 1973 r., sygn. akt I KR 271/72, OSNPG 1974 nr 1, poz. 7).

Istotne jest przy tym, że warunkiem karalności sprawcy na podstawie tego przepisu jest nie tyle uzyskanie określonej korzyści, ile dążenie do jej osiągnięcia. Konstytutywne cechy korzyści majątkowej i osobistej przejawiają się w tym, że tą pierwszą „można przeliczyć na pieniądze, a tym samym określić w pieniądzu", druga natomiast „jest niemierzalna za pomocą środków pieniężnych" (Daniluk, 2014, s. 37). Ponadto zgodnie z treścią art. 115 § 4 kk

i jedna, i druga może być określonym przysporzeniem nie tylko dla nieuczciwego wystawcy, ale także dla osób trzecich. W ślad za tymi definicjami oraz zgodnie z dominującym w karnistyce poglądem można zatem przyjąć, że cechą charakterystyczną korzyści majątkowej jest nie tylko przyjmowanie pieniędzy, ale także innych wartościowych przedmiotów, np. rzeczy ruchomych albo nieruchomych; nabycie praw np. własności czy innych praw rzeczowych (użytkowanie, służebność) i wierzytelności; poprawienie lub ulepszenie rzeczy stanowiącej własność sprawcy bądź korzystanie przez niego z cudzych rzeczy lub prawa. Kolejnymi przykładami korzyści majątkowej mogą też być osiąganie pożytków z praw lub dóbr przynależnych komu innemu; korzystanie z cudzej pracy lub cudzych usług, pozbycie się długu, zrzeczenie się roszczenia, przyznanie i uruchomienie kredytu lub nieoprocentowanej bądź niskooprocentowanej pożyczki czy uniknięcie lub zmniejszenie szkody. Warto w tym miejscu odnotować, że lista ta nie ma charakteru zamkniętego i możliwe byłoby jej poszerzenie o wiele innych przykładów, zdaniem autorów, doprowadziłoby to jednak do zatracenia znamion ogólności (Daniluk, 2014, s. 39 i in.; wyr. Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 1975 r., sygn. akt II KR 364/74, Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa 1975, z. 8, poz. 111).

Natomiast korzyść osobista będzie obejmowała szeroko rozumiane świadczenia o charakterze niemajątkowym, które „mają znaczenie dla uzyskującego ją, polepszając jego sytuację, a nawet oznaczają określoną przyjemność (np. przyznanie odznaczenia, atrakcyjny wyjazd, kontakty seksualne). Warto również zauważyć, że prezentowany w judykatach sądów kierunek interpretacji jest w zasadniczych kwestiach zgodny z poglądami przedstawicieli nauki" (Daniluk, 2014, s. 39; wyr. Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 6 lutego 2014 r., sygn. akt II Ka 656/13; Marek, 2000, s. 636).

Podsumowanie

Prawidłowe funkcjonowanie obrotu prawnego wymusza konieczność zapewnienia trwałej postaci oświadczeń i okoliczności mających znaczenie prawne. W związku z tym ustawodawca gwarantuje ich ochronę na gruncie wielu dziedzin prawa, w szczególności cywilnego, administracyjnego i karnego. Rekapitulując analizę przepisów w omawianym zakresie, można stwier-

dzić, iż w doktrynie prawa karnego przedmiotem ochrony zapewnianym przez prawodawcę jest publiczne zaufanie do dokumentów, a dokładniej do ich autentyczności i wiarygodności. Formy działań naruszających te dobra mogą być oczywiście mocno zróżnicowane, do najczęstszych z nich należy jednak fałszerstwo dokumentów.

Pierwszy jego typ nosi nazwę fałszu materialnego i polega na fizycznym wprowadzeniu zmian w treści dokumentu przy jednoczesnym stworzeniu pozorów jego autentyczności. W odniesieniu do powyższych znamion wyróżnia się jego następujące odmiany: podrobienie lub przerobienie dokumentu, używanie podrobionego lub przerobionego dokumentu jako autentycznego oraz wypełnienie lub używanie podpisanego blankietu niezgodnie z wolą podpisanego lub na jego szkodę.

Drugi określany jest mianem fałszu intelektualnego i polega na poświadczeniu nieprawdy w autentycznym od strony formalnej dokumencie. Jest to przykład przestępstwa indywidualnego właściwego, jego podmiotem może bowiem być wyłącznie funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do potwierdzenia okoliczności mającej znaczenie prawne. Warto w tym miejscu zauważyć, że o ile karnoprawne znaczenie terminu „funkcjonariusz publiczny" nie budzi istotnych wątpliwości, o tyle pojawiają się one przy objaśnieniu wyrażenia „inna uprawniona osoba". Za główne źródło niejasności, w istotnym stopniu rzutujące na wykładnię art. 271 § 1 kk, uznaje się podstawę owych szczególnych uprawnień. Te względy przemawiają z kolei za koniecznością sięgnięcia do prezentowanego w judykatach sądów powszechnych kierunku interpretacji. Zgodnie z nim prerogatywy te powinny stanowić swoiste uzupełnienie kompetencji władczych funkcjonariusza publicznego, natomiast sporządzony dokument – zawierać treść intelektualną wiążącą się z określonym prawem i stanowiącą świadectwo prawdziwości jakiegoś faktu. W myśl ustawy karnej poświadczenie nieprawdy polega na wystawieniu dokumentu potwierdzającego okoliczności nieistniejące lub na zatajeniu czy przeinaczeniu prawdy, którą należało ujawnić. Dla zaistnienia przestępstwa z art. 271 kk konieczne jest, by fałszerstwa intelektualnego dopuściła się osoba uprawniona do potwierdzania okoliczności mającej znaczenie prawne oraz by była ona świadoma poświadczanej przez siebie nieprawdy lub też godziła się z taką możliwością.

Literatura

Błachut, J. (2011). *Dokument jako przedmiot ochrony prawnokarnej*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska sp. z o.o.,Warszawa.

Buchała, K. (1972). *Odpowiedzialność za przestępstwa kwalifikowane przez następstwa czynu*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy" 4(1), s. 19.

Daniluk, P. (2014). *Pojęcie korzyści majątkowej w prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy" 4(1), s. 37.

Duży, J. (2013). *Zorganizowana przestępczość podatkowa w Polsce. Zwalczanie przestępnego nadużycia mechanizmów podatków VAT i akcyzowego*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska sp. z o.o.,Warszawa.

Goc, M. (2012). *Fałszerstwa dokumentów – trochę historii*, „Człowiek i Dokumenty" 4(2), s. 20.

Iwaniuk, P. (2009). *Glosa do wyroku SN z 4 IX 2008 r., V KK 171/08*, „Prokurator" 4(3), s. 126–134.

Marek, A. (2000). *Prawo karne*, Wydawnictwo C.H. Beck,Warszawa.

Ochman, P. (2009). *Spór o pojęcie dokumentu w prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo" 12(1), s. 20–36.

Piórkowska-Flieger, A. (2004). *Fałsz dokumentu w polskim prawie karnym*, Kraków, Zakamycze.

Szwarc, A. (1955). *Fałszerstwo dokumentów w świetle kryminalistyki*, Wydawnictwo Prawnicze,Warszawa.

Tazbir, J. (2011). *Od Sasa do Lasa*, Wydawnictwo Iskry sp. z o.o.,Warszawa.

Wróbel, W. (2014). *Kodeks Karny. Część szczególna*, *t. II. Komentarz do art. 270 k.k. teza 25*, Warszawa, Wydawnictwo Lex Omega,Warszawa.

Zabłocki, R. (2014). *Propozycje zmian Kodeksu Karnego w zakresie przestępstw przeciwko dokumentom*, „Człowiek i dokumenty" 4(1), s. 40.

Akty prawne

Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. nr 267).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2014 r. nr 101).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jednolity: Dz.U. z 1997 r. nr 88, poz. 553).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jednolity: Dz.U. nr 89, poz. 555 ze zm.).

Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (tekst jednolity: Dz.U. z 2005 r. nr 64, poz. 565).

Orzecznictwo sądów powszechnych

Wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 1973 r. (sygn. akt I KR 271/72, OSNPG 1974 nr 1, poz. 7).

Wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 1975 r. (sygn. akt II KR 364/74, OSNKW 1975, z. 8, poz. 111).

Wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1976 r. (sygn. akt IV KR 305/75).

Wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 1996 r. (Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 2, poz. 5).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 26 marca 1998 r. (sygn. akt II Aka 31/98).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 25 listopada 1999 r. (sygn. akt II Aka 173/99).

Wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2001 r. (sygn. akt IV KKN 563/97, OSNKW z 2002 r. nr 3–4, poz. 17).

Wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r. (sygn. akt IV KKN 295/98).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 21 lutego 2003 r. (sygn. akt II Aka 266/2002).

Wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2004 r. (sygn. akt III KK 336/03).

Wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2004 r. (sygn. akt WA 4/2004).

Wyroki Sądu Najwyższego z 4 października 2004 r. (sygn. akt IV KK 213/04) oraz z 19 listopada 2004 r. (sygn. akt II KK 81/04).

Wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2004 r. (sygn. akt WA 24/2004).

Postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2005 r. (sygn. akt WK 12/5).

Postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2007 r. (sygn. akt V KK 98/2007).

Wyrok Sądu Najwyższego z 31 sierpnia 2007 r. (sygn. akt V KK 39/07).

Wyrok Sądu Najwyższego z 16 lutego 2010 r. (sygn. akt WA 37/09).

Wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2010 r. (sygn. akt II KK 313/2009).

Wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2010 r. (sygn. akt III KK 309/2010).

Wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2014 r. (sygn. akt SDI 51/13).

Wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 6 lutego 2014 r. (sygn. akt II Ka 656/13).

Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 24 lipca 2014 r. (sygn. akt VIII Ka 182/14).

Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 19 grudnia 2014 r. (sygn. akt IV Ka 961/14).

Postanowienie Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z 29 lipca 2014 r. (sygn. akt II Kp 237/14).

Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 17 marca 2015 r. (sygn. akt IV K 350/14).

Źródła internetowe

Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów. Pozyskano [07.09.2015] http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-15.